

asster, HORYZONT

Nie ma nic za darmo, więc rusz
Ty uważaj na plecy, bo chcą wjechać ci nóż
Mamy dobry temat, no to kręć i krusz
Ziomal pali tyle, że mu braknie płuc, ej
Nowy pod skórą tusz
Okłady na twarzy, ona daje mi biust
Zmieniło się trochę teraz widzę na plus
Ja wiem co mam robić żeby zwiększyć Ci puls
To mój chory horyzont, czego oni chcą
Dolej coli, bo wjechał bourbon
Pokaż Louis V, one tego chcą
Ziomal mówi mi: "teraz idziesz na sto"
Mmm, no to przyszłem
Młody A, młody Asster w tej dziwce
Ona mokra jak na słońcu pilsner
Teraz kwit wjechał mi zajebiście

Za to nowy ciuch na mnie
W pare lat zmienię Nike na designer
Ze mną brat, który dawał mi wsparcie
Już wierzył w to gównu na starcie
Ona to ściga dla mnie, to jest fajne
Jak na osi widzę swoją bandę
Tak jak fresh, bo wczoraj wjechał barber
Nie pytaj jaki w życiu mam cel
Cel to zarobić siano pomnożyć
I zostać na tym żeby pomóc swym bliskim
Cel to pokazać chujom zawistnym że da się z tego wyjść opadną im pyski
Leje do gardła to... bourbon
Jak ona coś gada to... chuj w to
Nie muszę pokazywać... typom
Dzisiaj się bawie jej

Nie ma nic za darmo, więc rusz
Ty uważaj na plecy, bo chcą wjechać ci nóż
Mamy dobry temat, no to kręć i krusz
Ziomal pali tyle, że mu braknie płuc, ej
Nowy pod skórą tusz
Okłady na twarzy, ona daje mi biust
Zmieniło się trochę teraz widzę na plus
Wiem co mam robić żeby zwiększyć Ci puls
To mój chory horyzont, czego oni chcą
Dolej coli, bo wjechał bourbon
Pokaż Louis V, one tego chcą
Ziomal mówi mi: "teraz idziesz na sto"
Mmm, no to przyszłem
Młody A, młody Asster w tej dziwce
Ona mokra jak na słońcu pilsner
Teraz kwit wjechał mi zajebiście

Patrz na to mówią mi snajper typie
Trafiam w to, niby ledwo widzę
Nie umiesz w to grać, grasz w innej lidze
Gram na sto, bo poznałem lipę
Ziom ze skrzydła podanie jak Pippen
Z ręk do ręk podaję Ci tytę
Pytasz co u mnie Ci powiem że w pytę
Z takimi jak Ty to nie podaję witę
I nie marnuj czasu
Ona pospawany łeb, weszło parę pasów
Teraz coś chcesz? Dziwko zbastuj
Teraz suszy łeb, psuje nastrój
Sobie poradzę z tym
Jak wbijam na klub zawsze robimy dym

Ja i sukces to na vis-a-vis
Tamte typy teraz wannabe

Nie ma nic za darmo, więc rusz
Ty uważaj na plecy, bo chcą wjechać ci nóż
Mamy dobry temat, no to kręć i krusz
Ziomal pali tyle, że mu braknie płuc, ej
Nowy pod skórą tusz
Okłady na twarzy, ona daje mi biust
Zmieniło się trochę teraz widzę na plus
Wiem co mam robić żeby zwiększyć Ci puls
To mój chory horyzont, czego oni chcą
Dolej coli, bo wjechał bourbon
Pokaż Louis V, one tego chcą

To mój chory horyzont
Dolej koli bo
Pokaż Louis V
Ziomal mówi mi
Kiedys zmienię Nike na designer
Już uwierzył w to gównu na starcie
Ziomal mówi mi: "teraz idziesz na sto"
Mmm, no to przyszedłem
Młody A, młody Asster w tej dziwce
Ona mokra jak na słońcu pilsner
Teraz kwit wjechał mi zajebiście, hehe